ARTULINONET

www.artulino.net

Tak tu cicho o zmierzchu

2014-09-19

Czyli „jak to na wojence (nie)ładnie”.

Mała wioska gdzieś w pasie przyfrontowym, położona w Republice Karelii (ZSSR). Stacjonuje w niej bateria przeciwlotnicza, którą dowodzi sierżant Fiedot Waskow. Ma pewne problemy z podwładnymi - piją i uganiają się za kobietami. Fiedot zwraca się do dowództwa z prośba o wymianę personelu. Zgoda zostaje udzielona i pod „skrzydła” sierżanta trafia oddział młodych żołnierzy.

Nowi żołnierze nie wyglądają na sympatyków napojów alkoholowych, za kobietami też się uganiać nie będą. Nic dziwnego sto procent nowego oddziału stanowią kobiety… Fiedot jest tym wyraźnie zaskoczony, nie spodziewał się takiej wymiany. W swoim życiu miał jakieś problemy z żoną i ma jakiś uraz na ich tle – twierdzi że one to całe zło.

Dziewczyny nie zachowują się, według Waskowa, całkowicie po wojskowemu. Bieliznę suszą, o zgrozo, na zewnątrz. Fiedotowi odpowiadają, że to „element maskowania”, a one mają na to rozkaz. Do koszar dowódca nie możne już wejść bez pukania – piski i krzyki. Z swojego dowódcy stroją sobie żarty, a co niektóre uważają go za… dziadka. Fiedot po pierwszym dniu idzie się… upić. To chyba za dużo na takiego wiarusa.

Podwładne sierżanta Waskowa, mają swoje problemy, wspominają swoją przeszłość – były matkami, żonami, kochankami. Część z nich pomimo młodego wieku jest już wdowami. Lubią się bawić – tańczą, śpiewają, recytują poezję.

Pewnej nocy nad wioskę nadlatują samoloty. Dziewczyny jakby się zmieniają, widać że pomimo młodego wieku, traktują sprawę walki bardzo poważnie i profesjonalne. Ze skupieniem i spokojem prowadzą ostrzał do niemieckich samolotów. Na uwagę zasługuje scena, gdzie bez cienia uczuć,

artylerzystki prowadzą ostrzał do spadochronu… Pomimo dużych chęci Waskowi nie udaje się złapać jeńców.

Fiedot próbuje zrozumieć dlaczego ktoś chciał wysłać samoloty nad taką dziurę jak wioska w której stacjonuje. Sprawa wyjaśnia się jakiś czas później – podczas przechadzki w lesie jedna z dziewcząt, zauważa dwóch niemieckich zwiadowców.

Fiedot ogłasza alarm i na czele pięciu żołnierzy wyrusza zlikwidować wroga. Piątka powinna być wystarczająca – w końcu przeciwnik to tylko dwie osoby. Prawda jest jednak znacznie gorsza, Szkopów jest więcej, są oni bardzo dobrze uzbrojeni i wyszkoleni. Walka będzie ciężka i nie jest pewne jak się zakończy…

Film wyreżyserowany przez Stanislava Rostotskyego to kino wojenne. Radzieckie kino wojenne. Mogło by się wydawać, że będzie to film pełen propagandy. Owszem na propagandę jest tu miejsce, ale podana jest delikatnie i w niedużych ilościach. W takich filmach jednak to element obowiązkowy. Na całe szczęście nie jest to pompatyczna i nachalna propaganda jak w niektórych amerykańskich filmach.

Film jest czarno-biały, ale ma wstawki kolorowe, są to głównie retrospekcje. Wygląda to ciekawie. Sam film jest zrealizowany bardzo dobrze, bohaterów można polubić – na przykład Fiedot to typowy poczciwiec, pomimo że straszny z niego służbista. Z czasem zmienia nastawienie do swoich podwładnych, i zaczyna traktować je bardziej jak córki (i vive versa). W filmie możemy ujrzeć też ciekawe plenery - mamy jezioro, lasy, bagna, rzekę i małą wioskę. Pomieszczenia w retrospekcjach są bardzo sterylne, kamera skupia się na bohaterach, a nie na ich otoczeniu.

Film jest na podstawie powieści Borisa Vasileva, który był też jednym z scenarzystów. Sama historia jest ciekawie opisana i pokazana. Jest smutna, ale to wojna i w odróżnieniu od amerykańskich opowieści nie ma tu szczęśliwego zakończenia. Dodaje to moim zdaniem realizmu.

Zdjęcia są ładne, wyraźne, dobrze oświetlone. Efekty specjalne są zrealizowane prosto, lecz bardzo skutecznie i realistycznie. Jak najlepiej zrobić efekt strzelania z działa plot? Załadować je i strzelać! :-) Rosjanie poszli tu po najmniejszej linii oporu i bardzo dobrze im to wyszło.

Film uważany jest za jeden z najlepszych filmów wojennych, mi nie pozostaje nic innego jak w pełni się zgodzić z tą opinią.

Tytuł oryginalny: **А зори здесь тихие (A zori zdes tikhie)**
Reżyseria: Stanislav Rostotsky
Scenariusz: Boris Vasilev i Stanislav Rostotsky
Zdjęcia: Vyacheslav Shumsky

Andriej Martynow jako Fiedot Waskow
Jelena Dropieko jako Liza Bryczkina
Olga Ostroumowa jako Żenia Komielkowa
Jekatierina Markowa jako Gala Czetwiertak
Irina Szewczuk jako Rita Osienina
Irina Dołganowa jako Sonia Gurwicz
Ludmiła Zajcewa jako Kirianowa

Artur Wyszyński